

Sygn. akt III AUa 463/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 maja 2013 r. sygn. akt VI U 204/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 463/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 stycznia 2013 r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu R. K. prawa do emerytury wobec nieudokumentowania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony podniósł, że nie ma możliwości sprostowania świadectwa pracy, ponieważ zakład w którym pracował nie istnieje, ale okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych mogą potwierdzić świadkowie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wynika,

że ubezpieczony R. K. urodził się (...) r., ma wykształcenie średnie techniczne z zawodu technik mechanik. Ubezpieczony udowodnił 25 lat,

3 miesiące i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W okresie od 2 sierpnia 1973 r. do 15 marca 1997 r. R. K. pracował w (...) spółce z o.o. w S. (poprzednia nazwa: (...) Fabryka (...)). Przy przyjęciu do pracy powierzone ubezpieczonemu stanowisko określone zostało jako ślusarz. Świadcstwo pracy z 30 grudnia 1997 r. określało wnioskodawcę mianem ślusarza – brygadzysty. R. K. przez cały okres zatrudnienia pracował na stanowisku ślusarza oraz spawacza. Do jego obowiązków należały różnorodnego rodzaju prace ślusarskie związane z obróbką metalu – szlifowanie i składanie elementów metalowych, cięcie, czyszczenie. Przy okazji produkcji ubezpieczony wykonywał prace spawalnicze, czym zajmował się 6 godzin dziennie, a przez pozostałe 2 godziny wykonywał prace ślusarskie. Do 1991 r. ubezpieczony nie posiadał uprawnień spawacza. W dniu 17 stycznia 1984 r. R. K. ukończył kurs cięcia gazowego, a w dniu 18 lutego 1991 r. kurs podstawowy spawacza łukowego. W świadectwie pracy z dnia 10 sierpnia 1998 r. wskazano, że ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace ślusarskie, przy których występuje spawanie elektryczne i gazowe, tj. pracę ślusarza wymienioną w wykazie A dziale XIV poz. 12 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i PMB z 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podlegających Ministrowi Budownictwa i PMB, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat przepisów

z art. 184, art. 32 i art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 j.t.) oraz regulacji § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), Sąd przyjął, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych przez okres wymagany ustawą (15 lat), tym samym nie spełnił przesłanek wynikających

z wymienionych wyżej przepisów, które nie powinny być poddawane wykładni rozszerzającej ze względu na cel ustawodawcy, którym było m.in. ograniczenie podmiotowego zakresu wcześniejszego przechodzenia na emeryturę i zrównanie wieku emerytalnego. W sprawie niewątpliwym było spełnienie przez ubezpieczonego warunku 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego przed 1 stycznia 1999 r.,

a także to, że R. K. osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat. Przedmiotem sporu było zaś, czy ubezpieczony udowodnił okres 15 lat pracy

w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 1999 r. Decydującą rolę w tym zakresie ma możliwość zakwalifikowania pracy ubezpieczonego pod jedno ze stanowisk wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983 r., ponieważ pracami w warunkach szczególnych nie są wszystkie prace wykonywane w narażeniu na niekorzystne dla zdrowia czynniki, ale tylko te prace wymienione w rozporządzeniu. Wykaz stanowisk pracy wykonywanych w warunkach szczególnych ma przy tym charakter stanowiskowo – branżowy, gdzie pod pozycjami zamieszczonymi w poszczególnych działach wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych prac, warunki w jakich są one wykonywane, uciążliwość

i szkodliwość dla zdrowia. Dlatego, nie można swobodnie czy dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami do których nie zostały one przypisane. Pewne problemy powoduje jedynie uprawnienie właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalenia na podstawie § 1 ust. 2 – 3 w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Wątpliwości te zostały w orzecznictwie wyjaśnione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., sygn. III ZP 30/01 w której wyrażono pogląd, iż omawiane przepisy nie uprawniają do tworzenia wykazów prac w warunkach szczególnych ani nie stanowią podstawy prawnej do wydawania aktów prawnych niepozostających w zgodności

z powszechnie obowiązującym prawem ani wykraczania poza wykazy stanowisk pracy wykonywanej w warunkach szczególnych wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W konsekwencji nie wywołują one skutków określonych w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a mogą być jedynie pomocne przy wykładni przepisów wymienionego rozporządzenia. Również wystawione przez pracodawcę świadectwo pracy w szczególnych warunkach nie implikuje podnoszonych konsekwencji. Świadectwo nie jest przy tym dokumentem abstrakcyjnym i podlega weryfikacji tak jak inne dowody w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Podstawowe znaczenie ma zaś możliwość zakwalifikowania pracy ubezpieczonego pod którąś z pozycji załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W przypadku ubezpieczonego wykazem A do wymienionego rozporządzenia objęte zostały wyłącznie prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo wodorowym. W ocenie Sądu Okręgowego zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, że praca ubezpieczonego

w okresie od 2 sierpnia 1973 r. do 15 marca 1997 r. wiązała się ze stałym wykonywaniem pracy spawacza, ponieważ ubezpieczony w ramach dobowego czasu pracy wykonywał też inne prace – prace ślusarza. Sam ubezpieczony wskazał, a co znajduje potwierdzenie w dokumentach zawartych w aktach osobowych oraz świadectwach pracy, że wykonywał przez około 2 godziny dziennie prace polegające na szlifowaniu, cięciu, składaniu elementów metalowych, a jednocześnie, mimo braku uprawnień przez 6 godzin wykonywał prace spawalnicze. Ze wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz świadectw pracy wynika, że ubezpieczony zatrudniony był jako ślusarz. Z kolei z treści zaświadczeń wynika, że w 1984 r. ubezpieczony ukończył kurs cięcia gazowego metali, a w 1991 r. kurs spawania. Powyższe ustalenia, że ubezpieczony wykonywał również pracę ślusarza potwierdzają zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Ubezpieczony oraz świadkowie potwierdzili, że wykonywana przez R. K. praca spawacza nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, chociaż ubezpieczony w pewnym zakresie swoich obowiązków pracował jako ślusarz i jako spawacz, ale żadna z tych prac nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Tymczasem warunkiem do nabycia emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest wykonywanie pracy jedynie w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy zaakcentował ponadto, że podziela wielokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy wskazując w tym zakresie na wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419.

Sąd Okręgowy ostatecznie uznał, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych i nie spełnił przesłanek warunkujących prawo do przyznania emerytury. Dlatego też na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł osobiście ubezpieczony i zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego tj. przepisu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mającego zastosowanie do skarżącego (art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), polegający na zbyt rygorystycznym rozumieniu pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze;

z ostrożności procesowej,

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów

i wyciągnięcie wniosków niezgodnych z zasadami logiki doświadczenia życiowego na skutek przyjęcia, iż skarżący wykonywał różnego rodzaju prace, podczas gdy były to prace związane z integralną częścią prac zakwalifikowanych w Dziale XIV pod pozycję nr 12 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43);

- naruszenie przepisów postępowania mając istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie przez sąd faktu, iż skarżący wykonywał również prace związane z kontrolą jakości poprodukcyjnej, co ujęte jest w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w dziale XIV poz. 24;

a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że skarżącemu nie przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, jednak nie w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i przyznanie skarżącemu prawa do emerytury oraz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego okazała się bezzasadna. Wbrew twierdzeniom apelacji zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd ten z przeprowadzonych dowodów wyciągnął właściwe i zgodne z zasadami logicznego rozumowania wnioski co do tego, że praca ubezpieczonego R. K. w Przedsiębiorstwie (...) spółka z o.o. w S., nie mogła być traktowana jako praca w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów emerytalnych, uprawniająca do uzyskania emerytury w obniżonym wieku.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uznaje się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Ponadto Sąd Okręgowy dokonał trafnej wykładni przepisu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r, Nr 8, poz. 43) zwanym dalej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w wymienionym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Warunkiem skutecznego ubiegania się o emeryturę w obniżonym wieku jest zatem wykonywanie pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu omówionych wyżej przepisów. Dokonując zaś oceny charakteru pracy ubezpieczonego w spornym okresie Sąd orzekający prawidłowo oparł się na wymienionych wyżej kryteriach, trafnie przyjmując, że ubezpieczony nie wykonywał pracy odpowiadającej opisanym warunkom. W szczególności podkreślić należy, że sam ubezpieczony przyznawał, także w treści apelacji, że w okresie spornego zatrudnienia wykonywał pracę ślusarza, której elementem były m.in. spawanie dostarczonych materiałów. Praca spawacza (przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowo wodorowym określona w wykazie A, dział IX poz. 12 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.) w przypadku ubezpieczonego nie miała zatem charakteru pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu

pracy. Skoro zatem sam wnioskodawca przyznawał, że w zakładzie (...) spółka z o.o. nie pracował w charakterze tylko spawacza,

a ślusarza, a do jego obowiązków pracowniczych należało nie tylko spawanie, ale też inne czynności jak przygotowanie elementów, ich obrabianie i składanie, to słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że omawiane okoliczności w żaden sposób nie mogły prowadzić do uznania, że obowiązki spawacza wykonywane były przez R. K. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe znajduje swoje pełne odzwierciedlenie także w zebranych w niniejszej sprawie materiale dowodowym. Sąd I instancji w toku postępowania zebrał bowiem kompletny materiał dowodowy

w postaci dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, przesłuchał zawnioskowanych świadków oraz samego ubezpieczonego. Dokonana analiza wskazanych dowodów jest wnikliwa oraz zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Należy wskazać, że również świadkowie Z. M. i J. Ż. wskazali, że ubezpieczony w czasie spornego okresu zatrudnienia nie pracował tylko i wyłącznie jako spawacz. Przede wszystkim wymienieni świadkowie nie pracowali razem z ubezpieczonym w jednym miejscu pracy, wykonując podobne obowiązki, jedynie świadek J. Ż. przez pewien okres czasu pracował

z ubezpieczonym na tej samej hali. Potwierdził on jednak, co zresztą przyznawał też R. K., że obok spawania do zadań pracowników należało też składanie elementów konstrukcji. Na podkreślenie zasługuje, że nawet sam ubezpieczony dokonał rozróżnienia rodzajów prac wykonywanych w przedsiębiorstwie (...), wskazując, że „spawaczowi cały zespół przygotowywał wszystko do spawania”, a „ślusarz taki jak on, to musiał najpierw przygotować materiał, a potem go pospawać” i tym w ocenie ubezpieczonego różniła się praca ślusarza od typowego spawacza. Nawiązując zatem do omówionych wyżej kryteriów nie sposób było się nie zgodzić ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że ubezpieczony nie pracował stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy jako spawacz w warunkach szczególnych. Ponadto zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, że w przypadku ubezpieczonego R. K. istniała kompletna i systematycznie prowadzona dokumentacja pracownicza, która też pozwalała na zweryfikowanie zeznań przesłuchanych świadków oraz ubezpieczonego

i charakterystyki pracy R. K. w spornym okresie. Istotne znaczenie dowodowe ma umowa o pracę z dnia 2 sierpnia z dnia 2 sierpnia 1973 r., z której treści wynikało, że ubezpieczony został zatrudniony jako ślusarz – stażysta, a następnie od 1 kwietnia 1974 r. ubezpieczonemu zmieniono umowę o pracę wskazując, że zajmowane przez niego stanowisko będzie nosiło nazwę ślusarza. We wszystkich kolejnych angażach i dokumentach osobowych stanowisko wnioskodawcy konsekwentnie było określane jako ślusarz. Nadto sam ubezpieczony w 1983 r. zwrócił się o dodatkowe zatrudnienie jako wyrównywacz ściernic za które otrzymał dodatkowe wynagrodzenie. Również w świadectwie pracy w warunkach szczególnych wskazano, że ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku ślusarza. Trudno w tej sytuacji przyjąć, aby przez całe lata pracy ubezpieczonego w przedsiębiorstwie (...), stanowisko ubezpieczonego określane było błędnie, a ponadto niezgodnie z obowiązującymi przepisami, także podnoszonego w apelacji zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w sytuacji, gdyby ubezpieczony wykonywał tylko prace spawalnicze. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazanie w świadectwie pracy wystawionym ubezpieczonemu przez pracodawcę, że ubezpieczony wykonywał prace określone w wykazie A dziale XIV poz. 12 pkt 1 wymienionego zarządzenia, przy jednoczesnym wskazaniu stanowiska pracy ubezpieczonego jako ślusarz, nie zniweczyło powstałych w sprawie wątpliwości co do charakteru pracy ubezpieczonego i nie znalazło oparcia w dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, gdzie konsekwentnie jego stanowisko pracy określane było jako ślusarz. W realiach sprawy nie budzi zatem żadnych wątpliwości, że ubezpieczony nie wykonywał tylko i wyłącznie prac spawalniczych w którym występowało spawanie elektryczne i gazowe, co odpowiadać miało stanowisku pracy wymienionemu w wykazie A Dziale XIV rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. pod pozycją 12 punkt 1. Zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi zatem do wniosku, że ubezpieczony w okresie od 2 sierpnia 1973 r. do 15 marca 1997 r. wykonywał nie tylko prace spawalnicze, ale też wszystkie prace jakie były konieczne w procesie produkcji elementów metalowych, którymi zajmował się ubezpieczony. R. K. co prawda też spawał, ale również, co sam przyznał i potwierdzili to przesłuchani w sprawie świadkowie, wykonywał inne prace niezbędne, które nie były pracami w warunkach szczególnych. Nie ulega wątpliwości, że częściowo ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych, ale nie cały czas. Należy podnieść, na co prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że aby praca mogła być uznana za wykonywaną w warunkach szczególnych, konieczne jest ustalenie, że była ona wykonywana codziennie i w pełnym

wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie), a do takiej pracy nie można zaliczyć, pracy wykonywanej przez R. K.. Nie sposób też uznać, że inne prace poza spawalniczymi związane

z obróbką metali ubezpieczony wykonywał jedynie marginalnie, a jego głównym zajęciem było spawanie. W praktyce jak wynika z zeznań ubezpieczonego w pracy posługiwał się on również innymi urządzeniami niż przyrządy do spawania, zajmował się obróbką metali i przygotowanych elementów, a tymi innymi niż spawanie czynnościami zajmował się codziennie, a zatem nie sposób uznać ich za nieistotne. Porównując zatem pracę wykonywaną przez ubezpieczonego z wykazem

A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., należy dojść do wniosku, że nie wszystkie prace należące do obowiązków ubezpieczonego, które składać się miały na finalny efekt w postaci wytworzonego elementu metalowego, były pracami

w warunkach szczególnych. Nie sposób też uznać, że obróbka wytwarzanych przez ubezpieczonego elementów metalowych była jedynie przygotowaniem do spawania, ponieważ zarówno spawanie jak i inne czynności (przygotowanie materiału, wiercenie otworów, szlifowanie, składanie elementów) miało na celu wytworzenie określonej konstrukcji metalowej i czynności te stanowiły niezbędne prace celem wytworzenia określonej konstrukcji. Wszystkie zatem prace wykonywane przez ubezpieczonego poza spawaniem, a nie będące jednocześnie wymienionymi w dziale XIV wykazu

A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie są pracami wykonywanymi

w warunkach szczególnych. Oznacza to zatem jednoznacznie, że wnioskodawca nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Jeżeli zaś chodzi o zatrudnienie ubezpieczonego na stanowisku związanym z kontrolą jakości produkcji, to w sprawie w ogóle brak jest dowodów wskazujących,

że ubezpieczony był zatrudniony w tym charakterze. Z aneksu do umowy o pracę

z dnia 1 września 1994 r. znajdującym się w aktach osobowych wynika wprawdzie,

że ubezpieczonemu powierzono pracę ślusarza – brygadzysty, ale jednocześnie wskazać należy, że praca na tym stanowisku dotyczyła zaledwie niespełna 3 ostatnich lat pracy ubezpieczonego, a nadto jak wskazał sam ubezpieczony w jego charakterze pracy praktycznie mimo zmiany angażu tak naprawdę nic się nie zmieniło, pracował bowiem na równi z innymi pracownikami, tyle że odpowiadał za ich pracę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego sprawy z uwzględnieniem zasad logiki oraz doświadczenia życiowego. Ocenę tę podziela Sąd Apelacyjny. Uwzględniała ona bowiem kompletną treść dowodów, zarówno z dokumentów jak zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego. Ocena ta dokonana została zgodnie z dyspozycją

art. 233§ 1 k.p.c. nie była dowolna, ale swobodna, nie przekraczała granic, której określa art. 233§ 1 k.p.c. Należało zatem uznać, że ubezpieczony nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach i w konsekwencji oddalić apelację.

Z tych też wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, orzekając jak w sentencji.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak